

Hitlera w kampanię bałkańską wiosną 1941 r. Toteż w tym samym czasie, gdy Führer i Raeder omawiali plany kampanii śródziemnomorskiej, dojrzywały plany — jak się wyraził Hitler — „pobicia Anglii w Rosji”.

Jerzy Krasuski

ZDZISŁAW NOWAK: *Koncepcja integracji Europy zachodniej na tle procesów rozwoju ekonomicznego*. Instytut Zachodni, Poznań 1965, 298 ss.

Problematyka międzynarodowych stosunków gospodarczych stanowi dzisiaj w naukach ekonomicznych odrębną gałąź wiedzy. Istnieją w uczelniach i w instytucjach naukowych zakłady zajmujące się badaniem tych zagadnień. W tej dziedzinie też Instytut Zachodni w Poznaniu wzbogacił naszą stosunkowo dotąd skromną literaturę z tego zakresu o ciekawą pozycję Z. Nowaka pt. *Koncepcja integracji Europy zachodniej na tle procesów rozwoju ekonomicznego*.

Praca ta oparta jest na bogatej, źródłowej literaturze przedmiotu. Składa się ona z krótkiego wstępu o charakterze wprowadzającym, z trzech ściśle powiązanych ze sobą części zasadniczych z rozbiciem na szereg rozdziałów oraz z wniosków końcowych.

Właściwa tematyka integracyjna rozpoczyna się od charakterystyki ewolucji pozycji gospodarczej Europy zachodniej w gospodarce światowej w pierwszym okresie rozwoju kapitalizmu aż do momentu wybuchu II wojny światowej. Celem jej jest naświetlenie ogólnego politycznego i gospodarczego podłoża, które z kolei posłużyło autorowi za kanwę do snucia dalszych rozważań w części II, dotyczących zagadnień wzrostu gospodarczego oraz integracyjnej koncepcji wielkiego rynku Europy zachodniej. We wspomnianej, na ogół wnikliwej i trafnej, charakterystyce ewolucji pozycji polityczno-gospodarczej Europy zachodniej, zbyt jednak skromnie przedstawione zostały — w porównaniu z mocno zaakcentowanymi niemieckimi koncepcjami hegemonialnymi — formy polityki mocarstwowej innych państw, a zwłaszcza Anglii, Francji i Włoch. Wskazując słusznie na ujemne następstwa polityki autarkii gospodarczej prowadzonej w okresie międzywojennym przez wysoko uprzemysłowione kraje Europy zachodniej, a głównie przez Niemcy hitlerowskie i Włochy faszystowskie, należy zauważyć, że polityka ta jednak w pewnym sensie zdała wówczas egzamin, umożliwiając Niemcom i Włochom przetrwanie pięciu lat II wojny światowej.

Abstrahując od powyższych uwag natury ogólniejszej trzeba stwierdzić, iż naszkicowany przez autora polityczno-gospodarczy obraz Europy zachodniej do czasu II wojny światowej uznać można za udany, co ma istotne znaczenie, gdyż ułatwia czytelnikowi zrozumienie i śledzenie dalszych rozważań i wywodów zawartych w drugiej części pracy pt. *Problemy wzrostu gospodarczego a integracyjna koncepcja wielkiego rynku Europy zachodniej*. Autor w czterech rozdziałach porusza szeroki wachlarz zagadnień. Recenzent ograniczy się do omówienia ważniejszych i ciekawszych spośród nich.

Wskazując na coraz liczniej występujące elementy gospodarki planowej w wysoce uprzemysłowionych krajach kapitalistycznych, autor jednocześnie słusznie poddaje analizie konflikt pomiędzy planowaniem w skali ogólnonarodowej w krajach kapitalistycznych a międzynarodowym podziałem pracy i współpracą gospodarczą w skali światowej. Konflikt ten grozi dalszym pogłębianiem się przepaści dzielącej kraje bogate i biedne. Analizując życie gospodarce boga-

tych krajów przemysłowych Europy zachodniej i wskazując, że nie kształtuje się ono pod wpływem ślepych sił rynkowych, autor słusznie podkreśla rolę interwencjonizmu państwowego (np. szczególnie w dziedzinie produkcji i dystrybucji), z drugiej jednak strony nie dostrzega roli dużych i silnych przedsiębiorstw (koncernów, karteli i monopoli). Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w Europie zachodniej przedsiębiorcy, a więc sama gospodarka, wskutek procesu inwestycji i koncentracji przyczyni się w bardzo poważnej mierze do rozwoju integracji. Proces ten pozostał zresztą w ścisłym związku z bardzo przekonującymi wywodami autora zawartymi w rozdziale drugim (części II) zatytułowanym *Postęp techniczny a wzrost gospodarczy*. Różne formy interwencji państwa kapitalistycznego wymagają pewnej koordynacji. „Planowanie” w sensie przypisywanym temu terminowi w gospodarce kapitalistycznej, tj. mniej lub bardziej skuteczne oddziaływanie państwa na kierunki i tempo rozwoju gospodarczego przy zachowaniu prywatnej formy własności środków produkcji ze wszystkimi konsekwencjami z tego wypływającymi, jest świadomą próbą podejmowaną przez rządy w celu racjonalniejszego skoordynowania gospodarki publicznej.

Autor zwraca uwagę na kontrast występujący między życiem gospodarczym współczesnego świata kapitalistycznego a koncepcją konkurencyjnego stanu równowagi lansowaną przez klasycznych, a zwłaszcza neoklasycznych, ekonomistów, która ich zdaniem wyjaśniała mechanizm gospodarki świata. W związku z tym wskazuje na nieprzydatność klasycznej teorii handlu zagranicznego, a w szczególności doktryny kosztów komparatywnych, dla aktualnych potrzeb życia gospodarczego. Mała przydatność tej doktryny wynika przede wszystkim z jej statycznego charakteru i niedoceniaenia korzyści płynących z industrializacji w krajach gospodarczo nierozwiniętych.

Zachodni rynek kapitalistyczny ulegał od początku I wojny światowej stopniowemu rozpadowi i przestał istnieć od czasu kryzysu gospodarczego lat 1929-32. Na tle tego rozpadu autor omawia procesy dezintegracyjne w systemie kapitalistycznym i z kolei politykę integracji Europy zachodniej.

Analizując zagadnienie komplementarności wymiany międzynarodowej, autor w sposób bardzo gruntowny przedstawił problematykę nierównego traktowania w międzynarodowym obrocie towarowym artykułów przemysłowych i surowcowo-rolno-spożywczych. Koniunkturalne wahania w cenach artykułów rolno-spożywczych i surowców okazały się dla bilansów płatniczych krajów gospodarczo słabo rozwiniętych bardzo niekorzystne. Ponadto, wskutek coraz większej samowystarczalności w zakresie artykułów rolno-spożywczych, bogate kraje Europy zachodniej są obecnie w mniejszej mierze uzależnione od dostaw z krajów gospodarczo nierozwiniętych. Wszystko to sprawia, że ogromny wzrost międzynarodowych obrotów towarowych w okresie ostatnich kilku lat przypisać należy prawie wyłącznie intensyfikacji wymiany pomiędzy krajami wysoce uprzemysłowionymi.

Od lat pięćdziesiątych bieżącego stulecia rozpoczęła się epoka integracji zachodnio-europejskiej. Współczesna technika i przemysł rodzą obiektywne tendencje, które rozsadzają granice narodowe państw i kierują świat cały na tory integracji. Rozwój sił wytwórczych współczesnego przemysłu wymaga koncentracji produkcji, produkcji masowej w wielkich seriach, a to z kolei pociąga za sobą konieczność stworzenia odpowiednich obszarów rynkowych. Obok momentów natury gospodarczej równie ważną rolę w powołaniu do życia EWG, jeśli może nawet nie pierwszoplanową, odegrały elementy polityczne, tj. chęć przeciwstawienia się krajów „szóstki” anglosaskim wpływom na kontynencie Europy.

W powyższym kontekście niejasna jest następująca teza, wysunięta w części II (na s. 145): „W koncepcjach integracji Europy zachodniej dominują natomiast cele polityczne. Brak w nich w istocie rzeczy problemu likwidacji zacofania gospo-

darczego". Wydaje się, że problem ten postawiony został zbyt mocno. Jednym z pozytywnych aspektów regionalizmu w tej formie, w jakiej się obecnie przejawia w EWG, jest bowiem wzmoczona konkurencja w łonie tego bloku, co z kolei prowadzi do lepszego podziału pracy; przedsiębiorstwa o wysokich kosztach produkcji i małej wydajności zostają wyeliminowane lub reorganizowane (w sensie ich unowocześnienia); pozostałe zakłady, okrzepłe w wyniku wzmoczonej konkurencji wewnątrzstrefowej, mają tym większe szanse w walce o rynki zbytu z przodującymi przedsiębiorstwami świata.

Z zastrzeżeniami przyjąć trzeba tezę zawartą w następnym zdaniu (s. 145):

„Ograniczając się w zasadzie do krajów gospodarczo rozwiniętych, integracja Europy zachodniej ma tendencję do dalszego osłabiania i tak już rozluźnionych powiązań gospodarczych z krajami słabo rozwiniętymi”.

W aktualnej postawie krajów gospodarczo nierozwiniętych wobec europejskiego Wspólnego Rynku można znaleźć nie tylko elementy samoobrony i konrofensywy, ale także adaptacji. Formą adaptacji jest przyjęcie statusu stowarzyszenia z EWG i zabezpieczenie sobie wynikających stąd rzekomo korzyści w unii celnej przy jednoczesnej częściowej lub całkowitej rezygnacji z suwerenności, szczególnie w sferze polityki handlowej. Na drogę tę wkroczyły kraje Afryki środkowej.

W rozprawie dobrze naświetlone zostały organizacyjno-administracyjne posunięcia na obszarze EWG, które wpłynęły na wzrost obrotów towarowych krajów tej Wspólnoty.

Z. Nowak słusznie podkreśla, iż zachodnioeuropejskie procesy integracyjne nie eliminują i nie mogą eliminować wewnętrznych sprzeczności gospodarki kapitalistycznej. Obecna polityka cen artykułów rolnych, subsydiów dla rolnictwa i premii eksportowych jest doskonałą ilustracją ostrej, wewnątrzstrefowej (tj. w ramach bloku) walki o władzę i hegemonię między krajami „szóstki”.

Nieudana próba przeciwstawienia się wpływowi Wspólnego Rynku poprzez utworzenie — z inicjatywy W. Brytanii — konkurencyjnego bloku Europejskiej Strefy Wolnego Handlu jest jeszcze jednym dowodem rozbieżności interesów świata kapitalistycznego w znacznie szerszej niż dotąd skali, mianowicie w skali kontynentalnej.

Byłoby jednak rzeczą pożyteczną dla rozprawy, gdyby autor — niezależnie od zapowiedzianej we wstępie kontynuacji badań w tej dziedzinie w przyszłości — już w części III przeprowadził szczegółową analizę porównawczą obu zachodnioeuropejskich koncepcji integracyjnych, tj. integracji typu EWG i EFTA, oraz scharakteryzował postępy procesu jednoczenia krajów członkowskich.

Dyskusyjne są poglądy autora (w rozdziale IV części III) odnośnie do negatywnej roli multilateralizmu w międzynarodowym obrocie towarowym i płatniczym w powiązaniu z działaniem klauzuli największego uprzywilejowania. Jeśli wywody autora są słuszne w sferze polityki, jaką prowadzi w tej dziedzinie Stany Zjednoczone, to wniosek ten nie da się utrzymać na płaszczyźnie czysto ekonomicznej. Układy bilateralne bowiem, mimo wielu zalet, są jednak — jak doświadczenie pokazuje — instrumentem zbyt często krepującym swobodę ustalenia asortymentu towarowego. Konsekwencje bilateralizmu uwidoczniają się wyraźnie w strukturze importu. Jeden albo obaj kontrahenci bilateralnej umowy handlowej zmuszeni są niejednokrotnie do importowania towarów (niekiedy nawet w dużych ilościach), bez których gospodarka tych krajów mogłaby się w pełni obyć. Dzieje się tak dlatego, że w danej chwili dysponują oni tylko tymi towarami dla wyrównania wzajemnych pretensji. Recenzent jest zdania, że w świetle omówionych komplikacji, związanych z bilateralnymi umowami handlowymi, nale-

żałoby szukać dróg i sposobów skierowania handlu światowego, w tym również handlu Wschód—Zachód, właśnie na tory multilateralizmu.

W tym samym rozdziale IV autor, omawiając integrację europejską w polityce Stanów Zjednoczonych, zbyt mały nacisk położył na sprzeczności interesów gospodarczych krajów „szóstki” z jednej strony i USA — z drugiej. Wiadomo, iż wzajemne partnerstwo handlowe EWG—USA obfitowało od dawna w liczne konflikty. Dobrą ilustracją byłaby tutaj osławiona „wojna kurza” z 1963 r. lub konflikty w przemyśle motoryzacyjnym. Wspomniane sprzeczności interesów znajdują również odbicie w kolejnych niepowodzeniach rokowań taryfowo-celnych w ramach tzw. rundy Kennedy’ego oraz w licznych posunięciach natury prawno-organizacyjnej, mających na celu zachowanie narodowego charakteru przemysłu w krajach EWG (zwłaszcza we Francji i Włoszech).

Pracę zamykają wnioski, będące próbą podsumowania konkluzji wynikających z poszczególnych jej części.

Kolejne uwagi o recenzowanej książce odnosić się będą do tych ważnych — zdaniem recenzenta — zagadnień, które Z. Nowak z takich czy innych względów pominął w swoich rozważaniach. I tak, omawiając początki polityki integracji Europy zachodniej oraz w dalszej kolejności organizację integracyjną, autor stracił z pola widzenia plan Marshalla, Benelux, Europejską Wspólnotę Energii Atomowej oraz współpracę gospodarczą w łonie państw skandynawskich.

Analiza trudności procesów integracyjnych EWG pomija istotne sprzeczności, wynikające głównie z faktu istnienia labiryntu sześciu różnorodnych systemów ustawodawczych o charakterze wybitnie autonomicznym i ekskluzywnym. Jest zaś sprawą powszechnie znaną, że prace związane ze zmianą systemów prawnych trwają z reguły całe lata. Nie wystarczy w tym przypadku spotkać się przy stole konferencyjnym w Brukseli czy w Paryżu, aby po mniej lub bardziej dramatycznym przebiegu negocjacji dojść wreszcie do upragnionego kompromisu. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest brak wspólnego dla wszystkich partnerów „szóstki” specyficznego typu przedsiębiorstwa z punktu prawnego i ekonomicznego, tj. korzystającego z identycznych praw i obowiązków. To z kolei utrudnia w wysokim stopniu procesy koncentracji przemysłu w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Mimo tych uwag polemicznych *Koncepcja integracji Europy zachodniej* jest książką godną polecenia ekonomistom zajmującym się problematyką międzynarodowych stosunków gospodarczych. Stanowi ona próbę zestawienia zasadniczych elementów procesów integracyjnych w Europie zachodniej. Poglądy przedstawione w książce nie pozostaną zapewne bez echa, gdyż szereg spraw zostało zaledwie zamarkowanych, niektóre zaś opinie mają charakter dyskusyjny i wymagają szerszego potraktowania. Choć nieraz można się z nimi mniej czy więcej nie zgadzać, zawsze warto się nad nimi głębiej zastanowić.

Warto również podkreślić, że Z. Nowak — posiadający dobre rozeznanie w obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej Europy zachodniej, a przy tym i cenną u pracownika nauki intuicyjną zdolność wyczuwania dopiero zarysowujących się tendencji historycznych — umie w prawidłowy sposób wyważyć proporcje między aspektami politycznymi i ekonomicznymi integracji zachodnioeuropejskiej, a w tym autorzy często popełniają błędy. Jedni — dążąc do „obiektywizacji” ujęcia — przesuwają główny akcent na problematykę gospodarczą, inni znów — rozpatrując problemy integracji z punktu widzenia teorii federalizmu — widzą tylko aspekty polityczne.

Nie sposób zawartej w rozprawie problematyki omówić w krótkiej recenzji, toteż autor niniejszych uwag ograniczył się jedynie do poruszenia zagadnień bardziej interesujących.

Praca ma charakter jednocześnie encyklopedyczny oraz analityczny i może służyć jako przewodnik metodyczny, orientujący w splocie wzajemnie ze sobą powiązanych zagadnień integracji.

Stanowi ona — jak pisze autor w przedmowie — część długofalowego planu badawczego Zakładu Ekonomicznego Instytutu Zachodniego. Należy powitać z uznaniem, iż plan ten przewiduje kontynuację badań nad zagadnieniami integracji Europy zachodniej.

Ludwik Jankowiak

HENRI BRUGMANS: *L'idée européenne 1918—1965*. Bruges, De Tempel, (Collège d'Europe), Institut postuniversitaire d'études européennes, 1965, 291 ss.

W historiografii zachodnioeuropejskiej w ostatnich latach pojawiło się wiele prac poświęconych koncepcjom „europejskiej wspólnoty” w rozwoju historycznym. Z prac syntetyzujących, poświęconych tym zagadnieniom, wymienić należy znakomite studium włoskiego polityka i uczonego A. Albonetti¹, a z nowszych — studia B. Vuyenne (*Histoire de l'idée européenne*. Paris 1960), a także D. de Rougemont².

Równocześnie w literaturze politycznej Europy zachodniej pojawiły się liczne publikacje, omawiające w rozwoju historycznym formowanie się współpracy międzynarodowej państw europejskich i Stanów Zjednoczonych. Wymienić tu należy obszerne studium historyka i prawnika F. S. L. Lyona³, które w sposób wyczerpujący omawia europejskie próby współpracy politycznej, społecznej, ekonomicznej i kulturalnej, przede wszystkim w licznych organizacjach o charakterze międzynarodowym, które powstają i rozwijają się od drugiej połowy XIX w. Opracowanie Lyona, jak i inne dotyczące tego zagadnienia⁴, wyraźnie pomijają i pomniejszają rolę Europy wschodniej, a częściowo i środkowej, we formowaniu się inicjatyw i praktycznych przedsięwzięć ogólnoeuropejskiej współpracy.

W ostatnich latach pojawiły się również liczne czasopisma poświęcone kompleksowej problematyce tworzenia się gospodarczej oraz ideologicznej wspólnoty europejskiej. Wydawane są one najczęściej przez odpowiednie instytuty badawcze oraz placówki polityczne. Ogromnie też rozpowszechniły się instytucje, organizacje oraz stowarzyszenia, które zajmują się prawie wyłącznie problematyką wszech-

¹ *Preistoria degli Stati Uniti d'Europa*. Milano 1960. Por. też studium innego włoskiego zwolennika europejskiej współpracy E. Chabod, *Storia dell' Idea d'Europa*. Bari 1961. Chabod jest również autorem szeregu prac poświęconych europejskiej kwestii narodowościowej.

² *Vingt-huit siècles d'Europe*. Paris 1961 (książka ta doczekała się licznych przekładów na języki europejskie).

³ *Internationalism in Europe (1815—1914)*. Leyden 1963. Por. też publikację wydaną przez Instytut Nobla w Oslo: Chr. L. Lang and A. Schow, *Histoire de l'internationalisme*, Oslo 1954. Pewne wiadomości historyczne także w opracowaniu francuskiego historyka L. de Sainte-Lorette, *L'idée d'union fédérale européenne*. Paris 1955.

⁴ Z ostatnich publikacji studium J. B. Duroselle, *L'Idée d'Europa nella Storia*. Milano 1964.